

POSTANOWIENIE

Dnia 9 kwietnia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **P. G.**

skazanego za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.

na posiedzeniu w Izbie Karnej

w dniu 9 kwietnia 2026 r.,

w przedmiocie wniosku skazanego o wznowienie postępowania

zakończonych prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 23 stycznia 2025 r., sygn. akt II AKa 535/24,

utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Sosnowcu

z dnia 6 sierpnia 2024 r., sygn. akt IV K 82/24,

na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej
bezzasadności.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Sosnowcu z dnia 6 sierpnia 2024 r., sygn. akt IV K 82/24, P. G. za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. został skazany na 12 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 stycznia 2025 r., sygn. akt II AKa 535/24.

Skazany P. G. skierował do Sądu Okręgowego w Sosnowcu pismo datowane 16 grudnia 2025 r., którym zwrócił się o „ponowne rozpatrzenie i zmienienie wyroku prawomocnego”, bowiem „jest to błąd sądu lub zaszła pomyłka”. Według skazanego „zaszły pewne okoliczności”, mianowicie (tak wypada interpretować pismo) od kuratora sądowego dowiedział się, że 17 kwietnia 2025 r. odbyło się posiedzenie Sądu, na którym zapadła decyzja o zniszczeniu dowodu rzeczowego w postaci noża kuchennego, chociaż w sprawie „nie ma mowy o żadnym nożu kuchennym”. Skazany akcentował, że „jest to błąd wysokiego Sądu” oraz że „dowód rzeczowy który został zniszczony na sali rozpraw nie został on przedstawiony – Sąd przyznał mi rację (na rozprawie – uzup. SN) na której byłem obecny, również mój adwokat z urzędu”.

Pismo zostało potraktowane jako wniosek o wznowienie postępowania i przesłane do Sądu Apelacyjnego w Katowicach, a następnie do Sądu Najwyższego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek skazanego o wznowienie postępowania jest dotknięty brakami formalnymi (wbrew wymogowi z art. 545 § 2 k.p.k. nie został sporządzony przez adwokata, względnie inny podmiot fachowy, nie został też opłacony), jednak bez wzywania autora do usunięcia tych braków, na podstawie art. 545 § 3 k.p.k. należało odmówić przyjęcia wniosku wobec jego oczywistej bezzasadności.

Wznowienie postępowania sądowego zakończonego prawomocnym orzeczeniem następuje, gdy zaistnieją okoliczności określone przez ustawę, mianowicie wskazane w art. 540 k.p.k., art. 540a k.p.k., art. 540b k.p.k. i art. 542 § 3 k.p.k. Chociaż skazany P. G. nie musiał wprost określić, na podstawie którego z tych przepisów postuluje „ponowne rozpatrzenie i zmienienie wyroku prawomocnego”, to żeby nadać dalszy bieg sprawie z treści pisma powinno wynikać, iż ustawowa przesłanka wznowienia postępowania rzeczywiście zaistniała. Jest prawdopodobne, że skazany chciał nawiązać do przesłanki z art. 540 § 1 pkt 2a k.p.k., mówiącej o sytuacji, gdy po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące m.in. na to, że skazany nie popełnił czynu, ale treść pisma

skazanego nie pozwala uznać, że w jego sprawie przesłanka ta zaistniała. Wydane przez sąd w toku postępowania wykonawczego orzeczenie w przedmiocie dowodów rzeczowych z pewnością nie może być uznane za „nowy fakt lub dowód” w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., poza tym wystąpienie skazanego nie odpowiada realiom sprawy. Z akt sprawy P. G. wynika, że w podanym przez niego dniu (17 kwietnia 2025 r.) nie było posiedzenia w przedmiocie dowodów rzeczowych. Odbyło się ono 26 marca 2025 r. kiedy to Sąd Okręgowy w Sosnowcu wydał postanowienie i na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił pokrzywdzonemu Ł. K. przedmioty opisane w wykazie dowodów rzeczowych pod pozycjami 1-7, a na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego „szczegółowo opisanego w wykazie dowodów rzeczowych tut. Sądu o numerze [...] pod pozycją 8” (k. 375-376 akt sprawy, numeracja kart nieprawidłowa, zdublowana). Pod tą pozycją w wykazie dowodów rzeczowych zapisano dowód rzeczowy określony jako „nóż kuchenny 1 szt.”. Należy też odnotować, że w opisie czynu przypisanego P. G. jest mowa, że pokrzywdzonemu zadał nożem ciosy w plecy i klatkę piersiową, a w pisemnym uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji podano, że skazany „wyciągnął z trzymanej w ręce reklamówki nóż kuchenny”, którym zaczął zadawać pokrzywdzonemu liczne ciosy (k. 353). Pokrywa się to z wersją pokrzywdzonego Ł. K., który zeznał na rozprawie, że „to był nóż klasyczny, kuchenny, z brązową rękojeścią” (k. 343). Nie ma znaczenia opinia skazanego co do słuszności określenia noża jako noża kuchennego, natomiast nie jest zrozumiałe dlaczego twierdzi on, wbrew realiom sprawy, że w sprawie „nie ma mowy o żadnym nożu kuchennym”.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie. Dodatkowo celowe będzie wspomnieć, że z urzędu ustalono, iż wydany w sprawie P. G. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach został zaskarżony kasacją przez obrońcę skazanego oraz że Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 7 stycznia 2026 r., sygn. akt IV KK 191/25, kasację oddalił jako oczywiście bezzasadną. Wobec treści art. 536 k.p.k. należy przyjąć, że decyzja ta została podjęta po sprawdzeniu, czy w sprawie nie zaistniało któreś z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., zatem wystąpienie skazanego nie mogło też skutkować wznowieniem postępowania z urzędu na podstawie art. 542 § 3 k.p.k.

[J.J.]

[a.l]